

**ks. Jan Szczepaniak**

ORCID: 0000-0001-5365-8146

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

## **Spór pomiędzy Kościołem a państwem o katolicki charakter szkoły polskiej (1926–1939)**

**Dispute Between the Church and the State  
about the Catholic Character of the Polish  
School (1926–1939)**

### **Abstrakt**

W świadomości polskiego społeczeństwa mocno utrwaliła się wizja współpracy Kościoła katolickiego z władzami państwowymi w okresie międzywojennym. W pamięci zbiorowej nie zachowały się wspomnienia o ostrych sporach pomiędzy Kościołem a działaczami politycznymi i społecznymi. Do 1926 roku w spory nie angażowali się bezpośrednio urzędnicy państwowi. Zmieniło się to po przewrocie majowym, o czym traktuje poniższy tekst. Podstawę źródłową stanowią wyłącznie dokumenty wytworzone przez państwowe i kościelne urzędy i instytucje, dotyczące obecności wychowania i nauczania religijnego w szkole. Szczególną wartość poznawczą mają państwowe dokumenty i projekty dokumentów prawnych, memoriały episkopatu Polski oraz korespondencja pomiędzy władzami państwowymi (Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie, kuratoriami i inspektoratami szkolnymi) a Komisją Szkolną Episkopatu Polski i ordynariuszami poszczególnych diecezji. Istotnym elementem dla poznania poglądów przedstawicieli władz państwowych

dotyczących miejsca religii w polskim systemie szkolnym są także teksty programowe publikowane przez pedagogów i urzędników oświatowych związanych z obozem rządzącym. Literatura, wyjąwszy propagandowe prace pedagogów komunistycznych, dotycząca omawianych zagadnień, praktycznie nie istnieje. W związku z tym niniejszy tekst jest rozprawą źródłową. Zgodnie z przyjętą w humanistyce zasadą, zastosowano więc w nim metody analizy i syntezy.

Nawet wrywkowe przeglądnięcie dokumentacji dotyczących relacji państwo–Kościół w sprawach nauczania i wychowania pokazuje zmianę ich charakteru po przewrocie majowym. Nie burząc prawnego porządku przyjętego w Polsce, sprawujący władzę i podlegli im urzędnicy przez szereg drobnych zmian starali się podporządkować Kościół państwu, licząc na to, że stanie się on narzędziem do budowy nowego obywatela – człowieka państwowego. Ostrość sporów szczególnie uwidoczniła się w sprawach nauczania i wychowania w trakcie reformy szkolnictwa w 1932 roku i uchwalenia nowej konstytucji w 1935 roku.

**Słowa kluczowe:** wychowanie państwowe, nauka religii w II RP, konstytucja kwietniowa (1935), Kościół katolicki w II RP

## Abstract

The vision of cooperation between the Catholic Church and the state authorities was firmly established in the consciousness of the Polish society in the interwar period. In the collective memory there is no recollection of sharp disputes between the Church and the political and social activists about the scope of recognition of Catholic principles as the basis for lawmaking. Before 1926, the government officials were not directly involved in the disputes. This changed after the May Coup, which is discussed in the text.

The source basis is constituted exclusively by documents produced by the state and Church offices and institutions regarding the presence of religious education and teaching in schools. Of particular cognitive value are the state documents and drafts of legal documents, memoranda of the Polish Episcopate and correspondence between state authorities (the Ministry of Religions and Public Education in Warsaw, the school superintendents and inspectorates) and the School Committee of the Polish Episcopate and the ordinary bishops of individual dioceses. Programs published by educators and education officials associated with the ruling politicians are also an important element for learning about the views of state officials on the place of religion in the Polish school system. Apart from propaganda works written by communist educators, there is virtually no literature on these issues. Consequently, this text is a source dissertation. Thus, according to

a principle accepted in the humanities, it uses the methods of analysis and synthesis.

Even a cursory review of the documentation on state-church relations in matters of education and upbringing reveals the change in their character after the May Coup. Without destroying the legal order adopted in Poland, those in power and the officials subordinate to them, through a series of minor changes, tried to subordinate the Church to the state, hoping that it would become a tool for building a new citizen — the subject of the state. The sharpness of the sharpness of disputes was particularly evident in the matters of teaching and education during the 1932 school reform and the enactment of the new constitution in 1935.

**Keywords:** state education, religious education in the Second Polish Republic, April Constitution (1935), Catholic Church in the Second Polish Republic

Harmonijna współpraca biskupów Kościoła katolickiego w Polsce z władzami państwowymi zakończyła się po przewrocie majowym. Zmiana polityki państwa w stosunku do Kościoła przychodziła stopniowo. Początkowo była niezauważalna. Dopiero otwarty konflikt z początku lat trzydziestych pokazał wszystkim zainteresowanym zasadnicze różnice pomiędzy Kościołem i władzami państwowymi w spojrzeniu na miejsca Kościoła w państwie i społeczeństwie. Miejscem, gdzie najbardziej uwidoczniły się różnice zdań, była szkoła.

## Konfrontacja idei: kościelna wizja obecności nauki i wychowania religijnego w szkole a koncepcja wychowania państwowego

Jednym ze źródeł konfliktu w sprawach szkolnych było odrzucenie przez działaczy oświatowych, związanych z pomajowymi rządami, idei wychowania narodowego jako zasady kierującej edukacją i wychowaniem. Pragnąc, w oparciu o ideę Polski wielkomocarstwowej, zjednoczyć społeczeństwo w pracy nad odnową (sanacją) państwa, za nadrzędną ideę wychowawczą uznali wychowanie państwowe<sup>1</sup>. Uzasadnienia dla tego wyboru poszukiwano, jak wówczas mówiono, w „myśli wychowawczej” Józefa Piłsudskiego, rozproszonej w wielu jego tekstach i wypowiedziach.

---

1 Feliks W. Araszkiewicz, *Idealy wychowawcze Drugiej Rzeczypospolitej* (Warszawa: PWN, 1978), 152–153.

Marszałek pisał, że w trakcie procesu wychowawczego i edukacyjnego należy kształtować wśród uczniów: umiłowanie Ojczyzny, szacunek dla jej tradycji, uznanie spuścizny kultury narodowej, żołnierskie cnoty (posłuszeństwo, karność, honor, podporządkowanie się moralnemu autorytetowi, odwagę, śmiałość, ofiarność, zdolność do poświęceń), zdolność do codziennej pracy oraz odporność na sprzeczne z duchem i tradycją Polski propozycje płynące od obcych<sup>2</sup>.

Tworząc nowe podstawy ideowe dla polskiej szkoły, sanacyjni działacze oświatowi i związani z nimi pedagodzy nie mogli uniknąć określenia miejsca wychowania religijnego w systemie wychowania państwowego. Ze względu na orientację światopoglądową, wypowiadających się na ten temat można podzielić na dwie grupy: twierdzących, że źródłem prawa i sprawdzianem etycznym jest wyłącznie państwo, oraz pragnących oprzeć wychowanie państwowe na zasadach katolickich<sup>3</sup>.

Podzielający pierwszą z tych opinii byli zwykle krytykami katolickiej wizji społeczeństwa i państwa, a co za tym idzie – przyjmowanych przez katolików zasad, jakimi powinny się kierować edukacja i wychowanie szkolne. Janusz Jędrzejewicz, od sierpnia 1931 roku minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, w jednym rządzie stawiał działania wychowawcze podejmowane przez partie polityczne i Kościół katolicki. Uważał, że chcą one mieć szeroki wpływ na społeczeństwo, starając się ukryć prawdziwe cele swoich działań. Twierdził również, że Kościół hierarchiczny był przekonany o tym, że ma monopol na prawdę, tym samym odbierając państwu należną mu rolę w wyborze celu i metod. Oceniał, że działalność wychowawcza Kościoła miała wymiar polityczny, między innymi dlatego, że była ściśle związana z ideą wychowania narodowego (konsekwentnie określaną przez niego jako wychowania nacjonalistycznego)<sup>4</sup>.

Jednym z postulatów formowanych na nowo zasad wychowania religijnego, oderwanego od idei narodowej i tradycyjnych poglądów na nie, było stworzenie uczniom przestrzeni do własnych poszukiwań religijnych. Znana w okresie międzywojennym pedagog Stefania Skwarczyńska,

---

2 Janusz Jędrzejewicz, „U podstaw idei wychowawczych Marszałka”, *Zrąb* 13 (1933): 3–5; Adam Skwarczyński, „Myśl wychowawcza Piłsudskiego”, *Zrąb* 13 (1933): 9–14; Feliks W. Araszkiewicz, „Geneza ideałów wychowawczych Drugiej Rzeczypospolitej”, *Rozprawy z Dziejów Oświaty* 19 (1976): 145.

3 Ludwika Bazylewska, „Zadania wychowawcze państwa”, *Prąd* 28/6 (1935): 307.

4 Janusz Jędrzejewicz, „Współczesne zagadnienia wychowawcze”, *Zrąb* 1 (1930): 6–20; idem, „Wychowanie Państwowe”, *Zrąb* 3 (1930): 314–315; Zbigniew Osiński, „Janusz Jędrzejewicz o wychowaniu”, *Annales Universitatis Mariae Curiae-Skłodowska* 57 (2002): 249–268.

twierdziła, że uczeń ma zdobyć przekonania religijne „nie mocą tradycji, lecz autorytetem pracy własnej jaźni”. Autorka była zdania, że należy „wzbudzić” u wychowanej młodzieży „pogardę dla tradycjonalizmu”. W związku tym uważała, że uczniom nie należy narzucać żadnych z „góry” określonych „form wyznaniowo-dogmatycznych”. W konsekwencji uważała, że należy pozbawić katechetów dominującej roli w wychowaniu religijnym, a obarczyć tym obowiązkiem całe grono nauczycielskie, pod kierunkiem dyrekcji szkoły. Postulat był nierealistyczny nie tylko ze względu na kształt polskiego prawa, ale również ze względu na różnorodność światopoglądową nauczycieli. Polemizując ze stanowiskiem Skwarczyńskiej, Rafał Blüth stwierdził, że przyjęcie tych postulatów całe szkolnictwo przekształciłoby w szkolnictwo religijne, „choć międzywyznaniowe, jeżeli nie awyznaniowe”<sup>5</sup>. Poglądy Skwarczyńskiej znalazły szeroki oddźwięk wśród pedagogów, urzędników szkolnych i publicystów. Nie kwestionując polskiego porządku prawnego, wskazywali zasadność i konieczność zacierania wyznaniowego rysu wychowania szkolnego, choćby ze względu na to, że za główny cel wychowania publicznego uważano wychowanie dobrych obywateli, bez względu na ich narodowość i wyznanie<sup>6</sup>.

Wyrażając zainteresowanie wychowaniem religijnym jako niezbędnym elementem kształtowania postawy państwowca, piszący zwracali uwagę, że państwo winno zabiegać o wychowanie religijne obywatela polskiego, a nie o wychowanie wyznaniowe<sup>7</sup>. Odróżniając ideały religijne od ideałów wyznaniowych podkreślano, że „ideały religijne nie mogą popaść w antagonizm z ideałami społecznymi, natomiast ideały danych wyznań religijnych mogą popaść i często popadają w konflikt z ideałami danego państwa (...). W naszym wypadku nie ma konfliktu pomiędzy religią a Państwem, istnieje tylko konflikt pomiędzy racją stanu Watykanu, a racją stanu polską”; między państwem polskim, które miało wychowywać w duchu międzywyznaniowej religijności, a Kościołem wychowującym w duchu katolicyzmu<sup>8</sup>.

Pogląd o naturalnej konieczności podporządkowania państwu wszelkich sfer życia społecznego, również kształcenia religijnego nieposiadającego cech konfesyjnych, akceptowała znaczna część polityków

5 Rafał Marceli Blüth, „Wobec postulatu wychowania religijnego”, *Zręb* 16/4 (1933): 108–113.

6 Sławomir Czerwiński, „Konstytucja Państwa, a wychowanie publiczne. Przemówienie wygłoszone dnia 28 listopada 1929 we Wilnie”, w *O nowy ideał wychowawczy*, idem, (Warszawa: Wydawnictwo Kultury i Oświaty, 1934), 41–42.

7 [b.a.] *Wychowanie religijne i wychowanie państwowe*, „Prąd” 28/3 (1935): 120.

8 J. Lb., „Wychowanie religijne i wychowanie państwowe”, *Kurier Poranny* 59/35 (1935): 4.

związanych z rządem. Było to tym łatwiejsze, że sami żyli na pograniczu Kościoła lub poza nim, nie przyjmując katolickich zasad życia osobistego i społecznego oraz nie identyfikując się z Kościołem. W odrzuceniu katolickiego spojrzenia na sprawy społeczne, szczególnie na kwestię wychowania, pomagało im traktowanie Kościoła jako siły politycznej. Uważali księży za wrogów Marszałka i rządu, a zwolenników endecji. W kategoriach politycznych postrzegali wszelką działalność Kościoła, również duszpasterską, a co za tym idzie powierzchownie opisywali złożony i niejednorodny stosunek duchowieństwa do sanacyjnych władz państwowych<sup>9</sup>. Każdy protest przeciw odebraniu Kościołowi kontroli nad sprawami nauczania i wychowania religijnego oraz wprowadzanie przepisów szkolnych niezgodnych z zasadami katolickimi w sferach rządzących uznawano za wystąpienie antypaństwowe<sup>10</sup>. Takiemu postawieniu sprawy przez polityków trudno się dziwić, skoro sam Piłsudski traktował Kościół instrumentalnie. Po przegranych przez ugrupowania katolickie wyborach w 1928 roku radził – jak pisał w swoim dziuryszu ówczesny minister wyznań i oświecenia publicznego Kazimierz Świtalski – „zachować pozory dobrych stosunków, natomiast w rozmowach atakować niekorzystne dla nas przejawy działania duchowieństwa”. Namawiał również ministra, by „siedł z całą bezwzględnością przeciw uprawianiu przez księży agitacji politycznej w kościołach i szkołach, uznając, że w tych kwestiach wygra się każdą sprawę w Watykanie, ponieważ papież nie bardzo lubi polskich biskupów”<sup>11</sup>.

Biskupi i katolicy świeccy, jednoznacznie identyfikujący się z Kościołem, protestowali stanowczo, jeżeli działacze oświatowi wypowiadali się o wychowaniu religijnym jako o jednym z elementów wychowania państwowego. Nie chcieli oni zgodzić się na to, by religia stała się – na równi z wychowaniem politycznym, wojskowym, fizycznym i obywatelskim – narzędziem służącym do wychowania dobrego obywatela<sup>12</sup>. Jeżeli jednak wypowiadano się o wychowaniu religijnym jako fundamentalnej podstawie całego wychowania dzieci i młodzieży, a więc i wychowania obywatelskiego, nie tylko nie wyrażali sprzeciwu, ale

9 Takiego zdania byli: Walery Sławek, Bronisław Pieracki, Marian Zyndram-Kościałkowski, Aleksander Prystor. Bronisław Żongołłowicz, *Dzienniki 1930–1936*, oprac. Dorota Zamojska (Warszawa: Wydawnictwo „Przeglądu Wschodniego” i Studium Europy Wschodniej UW, 2004), 1–3, 14, 176, 259.

10 Sprawozdanie stenograficzne z 81. posiedzenia Sejmu RP z 7 II 1933, ł. 117.

11 Kazimierz Świtalski, *Diariusz 1919–1935*, oprac. Andrzej Garlicki i Ryszard Świętek (Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, 1992), 359.

12 Walerian Śliwiński, „Wychowanie katolickie a państwowe”, *Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie* 22/12 (1932): 483–485.

wykazywali tego konieczność<sup>13</sup>. Zaznaczali jednak, że „dla katechetów-wychowawców nie może być ani państwowe, ani obywatelskie, ani narodowe wychowanie głównym, naczelnym celem pracy szkolnej”. Nauczyciele religii nie powinni zapomnieć, że ich głównym zadaniem było uczynienie z uczniów „przede wszystkim wierzących, uświadomionych chrześcijan-katolików”<sup>14</sup>.

### **Starania o prawne potwierdzenie katolickiego charakteru polskiej szkoły podczas prac nad nową ustawą o ustroju szkoły i nową konstytucją**

Hierarchowie katoliccy nie wyrzekli się jednak myśli, że przy pierwszej nadarżającej się okazji trzeba będzie rozpocząć działania mające wprowadzić szkolnictwo wyznaniowe do polskiego systemu oświatowego. Sposobnym momentem do tego były prace nad nową ustawą zasadniczą. Sanacyjny Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem (BBWR) przygotował projekt konstytucji, który 14 II 1929 roku został przesłany premierowi Kazimierzowi Bartłowi<sup>15</sup>. Po debacie parlamentarnej przeprowadzonej 21 i 27 II oraz 1 i 4 III 1929 roku sejm odesłał go do Komisji Konstytucyjnej do dalszego procedowania. Do komisji wpłynęły także dwa projekty rewizji konstytucji, autorstwa polityków partii lewicowych oraz prawicowych, a także uwagi Stronnictwa Narodowego<sup>16</sup>.

W projekcie BBWR sprawę obecności nauki religii w systemie edukacyjnym regulował art. 137<sup>17</sup>. Był on dosłownym powtórzeniem art. 120 konstytucji z 17 III 1921 roku. Pozostawienie tego artykułu bez zmian tak wyjaśniał Bohdan Podoski, współtwórca konstytucji: stosunek państwa do Kościoła, miejsce religii w systemie szkolnym „były wszechstronnie przedyskutowane w Sejmie Ustawodawczym i ostatecznie poprawnie sformułowane. Próba ponownej ich kodyfikacji musiałaby doprowadzić

---

13 [b.a.], „Nauczanie religii w szkole a wychowanie państwowe”, *Piński Przegląd Diecezjalny* 8/12 (1932): 5; Józef Roskwitalski, „Wartości wychowania państwowego w religii”, *Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej* 7/12 (1935): 971.

14 Adam Gertsman, „O wychowaniu państwowym”, *Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy* 24/5 (1935): 218.

15 AAN PRM Akta grup. 5-2 II, k. 28, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (projekt), art. 137*.

16 Antoni Szymański, „Rewizja Konstytucji marcowej i postulaty katolickie”, *Prąd* 18/4 (1930): 233–246.

17 AAN PRM Akta grup. 5-2 II, k. 28, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (projekt), art. 137*.



z konieczności do wznowienia dyskusji na tematy w pewnym stopniu kontrowersyjne. Ten punkt widzenia przeważał pomimo zastrzeżeń natury przede wszystkim techniczno-kodyfikacyjnej<sup>18</sup>.

W projekcie przedłożonym sejmowi przez partie radykalne zmieniono brzmienie art. 120 konstytucji marcowej, zgodnie z poglądami ugrupowań lewicowych. Art. 43 ich projektu zamiast słów: „nauka religii jest dla wszystkich obowiązkowa”, zawierał sformułowanie: „naukę przedmiotów religijnych oraz udział w uroczystościach i praktykach kościelnych pozostawia się uznaniu rodziców lub opiekunów”<sup>19</sup>.

W lutym 1931 roku do sejmu nowej kadencji BBWR wniósł projekt konstytucji, w sprawach wyznaniowych powtarzający zapis obowiązującej konstytucji<sup>20</sup>. Po zapoznaniu się z projektem 11 IV 1931 roku biskupi przesłali premierowi W. Sławkowi, marszałkom sejmu i senatu oraz prezesom klubów parlamentarnych „Uwagi Episkopatu w przedmiocie zmiany Konstytucji”<sup>21</sup>. W zakresie nauczania religii autorzy memoriału, bp Henryk Przeździecki i bp Stanisław Adamski, opowiedzieli się za prawną legalizacją szkoły wyznaniowej. „Každy obywatel ma prawo kształcenia i wychowania swoich dzieci w szkole wyznaniowej przez nauczycieli tego samego, co dzieci wyznania. Wyjątki konieczne ze względu na zbyt drobną liczbę dzieci mniejszości wyznaniowych, lub brak odpowiednich sił nauczycielskich, określi osobna ustawa”<sup>22</sup>. Zapis przez nich proponowany wzorowany był na odrzuconym projekcie konstytucji z 1921 roku. Nowością było, że domagał się szkoły wyznaniowej nie tylko dla dzieci kształconych w szkole powszechnej, ale również w szkole średniej. Biskupi postulowali ponadto ustawowe zagwarantowanie obowiązku nauki religii w szkołach prywatnych<sup>23</sup>. W sytuacji politycznej postulaty biskupów były całkowicie nierealistyczne.

Jak można było przypuszczać, rząd nie odniósł się do nich, a wprowadzając tezy konstytucyjne pod obrady parlamentu pominął wszystkie głosy wzywające do rewizji obowiązujących w Polsce przepisów wyznaniowych. W nowej konstytucji bez zmian pozostały artykuły z marcowej ustawy zasadniczej o wolności sumienia i wyznania, o związkach

18 Bohdan Podoski, „Prace nad konstytucją kwietniową”, *Niepodległość* 12 (1979): 197.

19 AAN Akta grup. 5-2 II, k. 140, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (projekt)*, art. 43.

20 *Wniosek posłów z Klubu BBWR w sprawie zmiany Konstytucji, 6 lutego 1931*. Druki Sejmowe III kadencji. Druk nr III.

21 AKMKr TS XII, 117, s. 2, *Konferencja Komisji Prawnej Episkopatu Polski, Warszawa 7 marca 1931*; [b.a.] „Uwagi Episkopatu Polski w przedmiocie zmian konstytucji”, *Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie* 21/5-6 (1931): 235-238.

22 AAKat. KBA 78, *Bp Adamski do kard. Hlonda, 9 III 1931*.

23 *Ibidem*.



religijnych i uprawnieniach Kościoła katolickiego oraz o nauczaniu religii w szkole<sup>24</sup>.

Dla biskupów kolejną możliwością wprowadzenia do szkolnictwa polskiego zasad szkoły wyznaniowej były prace nad reformą polskiego szkolnictwa. Reforma była konieczna, ponieważ w Polsce organizacja oraz funkcjonowanie poszczególnych poziomów szkolnictwa opierały się na nieco zmodyfikowanych przepisach z czasów zaborów. Ustawy i rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP), powstałe po odzyskaniu niepodległości, regulowały tylko niektóre zagadnienia organizacyjne, nie wprowadzając spójnego systemu edukacyjnego. Poszczególne poziomy nauczania zachowały odrębną organizację i nieuzgodnione pomiędzy sobą programy nauczania<sup>25</sup>.

Pierwsze prace nad ustrojem szkolnictwa rozpoczęto zaraz po przewrocie majowym. Nie przyniosły one jednak żadnych efektów, wywołując jedynie spory w środowisku nauczycielskim<sup>26</sup>. Niezależnie od prac prowadzonych przez stronę rządową, opozycyjne stronnictwa chłopskie dwukrotnie wносиły do sejmu projekt ustawy szkolnej (14 XII 1928 i 16 I 1931 r.). W obu przypadkach nie weszły one do porządku dziennego obrad z powodu przeszkód stawianych przez rząd i braku zainteresowania ze strony pozostałych klubów opozycyjnych. Zaraz po objęciu teki ministra MWiOP przez J. Jędrzejewicza prace wyraźnie przyspieszyły. Ich efekty po raz pierwszy przedstawił kierownictwu BBWR, wybranym działaczom oświatowym oraz nauczycielom związanym z BBWR w październiku 1931 roku. Po uzyskaniu ich akceptacji oraz zapewnieniu sobie poparcia prawie całego kierownictwa Związku Nauczycielstwa Polskiego, 11 I 1932 roku minister przedstawił projekt ustawy Radzie Ministrów i po uzyskaniu akceptacji przekazał dwa dni później marszałkowi K. Świąłskiemu z prośbą o niezwłoczne wniesienie go pod obrady sejmu<sup>27</sup>.

Szkolnictwo powszechne zostało podzielone na niedrożne pomiędzy sobą trzy stopnie organizacyjne i trzy szczeble programowe. Ponadto, 4-letnie gimnazja ogólnokształcące, 4-letnie gimnazja dla wychowawczyń przedszkoli i 2- lub 4-letnie gimnazja zawodowe budowano na klasie 6 szkoły powszechnej, tj. na drugim szczeblu programowym. Siódmy rok nauki w szkole powszechnej został potraktowany jako przysposobienie

24 Andrzej Ajnenkiel, *Polskie konstytucje* (Warszawa: WSiP, 1982), 330.

25 Feliks W. Araszkiewicz, „Geneza ustaw z roku 1932 o szkolnictwie państwowym i prywatnym”, *Przegląd Historyczno-Oświatowy* 14 (1971): 550–555.

26 b.a., „Przed doniosłym rozstrzygnięciem”, *Przegląd Pedagogiczny* 35/34 (1926): 889; *Zjazd Oświatowy. Tezy i skróty referatów*, (Warszawa: [b.w.] 1926), 3–4; Araszkiewicz, *Geneza ustaw*, 555–556.

27 *Ibidem*, 561–564.

młodzieży do życia w społeczeństwie pod względem społeczno-obywatelskim oraz gospodarczym. Planowano także powołanie dla absolwentów klas 7 szkół zawodowych typu gimnazjalnego, motywując to zapotrzebowaniem w niektórych zawodach na uczniów, którzy ukończyli 13. rok życia. Projekt więc nie spełniał podstawowego postulatu lewicy: jednolitej 7-klasowej i 7-oddziałowej szkoły powszechnej.

W przedłożonym sejmowi na początku 1932 roku projekcie ustawy o ustroju szkolnictwa nie znalazła się żadna wzmianka o roli religii w procesie wychowania uczniów. Ministerstwo zignorowało w ten sposób wysuwane przez episkopat postulaty<sup>28</sup>.

W czasie dyskusji generalnej nad projektem tej ustawy w Sejmowej Komisji Oświaty poseł ks. Stefan Szydelski, mając poparcie posła ks. Jana Czujka, postulował wprowadzenie do wstępu projektu ustawy określającej zasadniczy cel reformy szkolnictwa, pojęcia „wychowanie religijno-moralne”<sup>29</sup>. Propozycja ta była na tyle niewygodna dla ministerstwa, że przy otwarciu dyskusji szczegółowej nad ustawą, przewodnicząca Sejmowej Komisji Oświatowej Maria Jaworska ogłosiła odłożenie dyskusji nad wstępem na koniec debaty<sup>30</sup>. Ks. S. Szydelski starał się przekonać do tej propozycji innych posłów.

Posłowie, z którymi rozmawiałem – pisał – nie byli wcale nastawieni przeciw nauce religii i wychowaniu religijnemu w szkole, ale odpowiadali, jak wiceminister Kazimierz Pieracki, że Konstytucja i Konkordat gwarantują jedno i drugie, że wreszcie wyrobienie i wychowanie moralne obejmują także wychowanie i wyrobienie religijne, dlatego nie ma konieczności stwierdzenia tego *expressis verbis* w ustawie o ustroju szkolnym<sup>31</sup>.

Ponieważ do końca nie było pewności, czy ta poprawka uzyska akceptację, ks. J. Czuj i ks. S. Szydelski wybrali się do ministra J. Jędrzejewicza. Sprawa braku odniesienia w projekcie ustawy do wychowania religijnego była na tyle głośna, że minister i wiceminister K. Pieracki zadeklarowali swoje poparcie dla niej<sup>32</sup>. Tego samego dnia Komisja Szkolna

---

28 Stefan Szydelski, „Z ostatnich walk o religijny charakter szkoły polskiej. (Uwagi uzupełniające)”, *Ateneum Kapłańskie* 180 (1932): 381.

29 Sprawozdanie stenograficzne z 61. p. SRP z 26 lutego 1932, l. 57; Stefan Wyszyński, „Z ostatnich walk o religijny charakter szkoły polskiej”, *Ateneum Kapłańskie* 181 (1932): 55; [b.a.], „Ustawa o ustroju szkolnictwa w sejmie”, *Głos Nauczycielski* 16/23–24 (1932): 438, 472–479.

30 Szydelski, „Z ostatnich walk”, 382–383.

31 *Ibidem*, 382.

32 *Ibidem*, 382–383.

BBWR zgodziła się na poprawkę, ale nie w wersji zaproponowanej przez ks. Szydelskiego, ale w formie przedstawionej przez ks. Czuja. Zaproponował on, by we wstępie do ustawy, po słowie „wyrobienie” dodać słowo „religijne”, rezygnując tym samym z poprawki ks. S. Szydelskiego mającej wprowadzić do ustawy pojęcie „wychowanie religijno-moralne”<sup>33</sup>. Ks. J. Czuj zawiadomił ks. S. Szydelskiego o decyzji Komisji Szkolnej BBWR. Zgodnie z jego sugestią poprawka do wstępu wniesiona pod obrady komisji sejmowej mówiła, że wychowanie i edukacja szkolna miały zadbać również o „wyrobienie moralne i religijne” uczniów, i w takiej formie została przegłosowana (15 II 1932 r.) i później weszła do ustawy<sup>34</sup>. Pozostałe propozycje zmian w ustawie zgłoszone przez ks. S. Szydelskiego i Stefana Dąbrowskiego, domagające się wyszczególnienia w innych artykułach, wśród celów wychowawczych szkoły, także wychowania religijno-moralnego, zostały rozpatrzone negatywnie przez komisję i nie weszły pod obrady parlamentu<sup>35</sup>.

Reakcja biskupów na projekt nowej ustawy szkolnej – zaangażowanych w tym okresie w kampanię protestów przeciw prawu małżeńskiemu – była opóźniona. Nastąpiła dopiero po drugim czytaniu<sup>36</sup>. Zaniepokojeni brakiem reakcji biskupów na propozycje zgłoszone przez rząd, posłowie S. Dąbrowski i Jan Kornecki napisali w dzień po głosowaniu wstępu w komisji list informujący o tym, że zasadniczo nie udało się przeprowadzić w komisji postulatów katolickich. Jednocześnie prosili biskupów o zajęcie stanowiska w tej sprawie<sup>37</sup>. Perypetie z poprawką do wstępu, wprowadzenie terminu „wyrobienie religijne” a nie „wychowanie religijne” skłoniły biskupów do wyrażenia swojego zdania<sup>38</sup>. W piśmie do premiera A. Prystora kardynałowie Aleksander Kakowski i August Hlond zastrzegli, że „wyrobienie religijne i moralne powinno być rozumiane w znaczeniu wychowania religijnego i religijno-moralnego w myśl Kościoła”. Kardynałowie domagali się wprowadzenia do projektu zapisu mówiącego, że podstawą i źródłem wychowania moralnego są zasady wychowania katolickiego. List opublikowano z dopiskiem, w którym

33 Wszyński, „Z ostatnich walk”, 55; Sprawozdanie z 61 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z 26 II 1932, l. 93.

34 Szydelski, „Z ostatnich walk”, 383.

35 [b.a.], „Ustawa o ustroju szkolnictwa w sejmie”, 492.

36 Krzysztof Krasowski, *Episkopat katolicki II Rzeczypospolitej*, (Warszawa–Poznań: Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, 1992), 261.

37 AKMKr TS, XIV, 158, S. Dąbrowski i J. Kornecki do abpa A. Sapiehy, 16 II 1932.

38 Wszyński, „Z ostatnich walk”, 55–57.

wzywano posłów katolickich do podjęcia wszelkich kroków, aby parlament uwzględnił postulaty episkopatu<sup>39</sup>.

Wystąpienie to spowodowało stanowczą odpowiedź prezesa Koła Poselskiego BBWR Walerego Sławka. W przesłanym do prymasa liście przypominał mu, że w Polsce, poza katolikami, mieszkają wyznawcy innych religii. Dlatego propozycję zaznaczenia w ustawie, że „chodzi o katolickie wyrobienie religijne”, uznał za sprzeczną z konstytucyjną zasadą równouprawnienia wyznań<sup>40</sup>. Wyjaśnił ponadto, że rozumienie terminu „wyrobienie” musi być zgodne z postanowieniami 120 art. konstytucji i art. 13 konkordatu<sup>41</sup>.

W czasie debaty parlamentarnej przedstawiono projekt z poprawkami przyjętymi na Komisji Oświatowej, w którym znajdowało się kwestionowane przez biskupów sformułowanie<sup>42</sup>. I tak, według uchwalonej ustawy, reforma wprowadzała

(...) takie zasady ustroju szkolnego, które mają państwu ułatwić organizację wychowania i kształcenia ogółu na świadomych swych obowiązków i twórczych obywateli Rzeczypospolitej, obywatelom tym zapewnić jak najwyższe wyrobienie religijne, moralne, umysłowe i fizyczne oraz jak najlepsze przygotowanie do życia, zdolniejszym zaś i dzielniejszym jednostkom ze wszystkich środowisk umożliwić osiągnięcie najwyższych szczebli naukowego i zawodowego wykształcenia<sup>43</sup>.

Zapis ten nie satysfakcjonował episkopatu, a ponadto nie otrzymał rangi normy prawnej. Bp Stanisław Łukomski w referacie wygłoszonym na Konferencji Biskupów powiedział, że ustawa nie zapewni Kościołowi dostatecznego wpływu na wychowanie młodzieży, pozostawia bowiem wiele niedomówień<sup>44</sup>.

---

39 „List Episkopatu polskiego w sprawie reformy szkolnictwa [z 18 lutego 1932]”, *Wiadomości Archidiecezji Warszawskiej* 22/2 (1932): 63–64.

40 Krasowski, „Episkopat katolicki”, 202.

41 Wyszyński, „Z ostatnich walk”, 55.

42 *Sprawozdanie Komisji Oświatowej o rządowym projekcie ustawy o ustroju szkolnictwa, 17 II 1932 r.* Druki sejmowe III kadencji. Druk nr 508; *Sprawozdanie stenograficzne z 60. posiedzenia sejmu RP z 24 II 1932*, ł. 8-96 (wstęp ł. 96).

43 *Ustawa z dnia 11 marca 1932 o ustroju szkolnictwa*, „Dziennik Ustaw RP” 1932, nr 38, poz. 389.

44 AAKat. KBA 78, Bp Stanisław Łukomski, *Sprawy szkolne. Referat na Konferencji Episkopatu Polski*, Warszawa 23 XI 1932.

## Starania o zachowanie dotychczasowego charakteru polskiej szkoły: zróżnicowanej ze względu na płeć i jednorodnej wyznaniowo

Po przewrocie majowym do konfrontacji między władzami państwowymi i kościelnymi po raz pierwszy doszło w 1928 roku. Niektóre kuratoria zaczęły zmieniać strukturę wyznaniową placówek oświatowych. Co prawda w Polsce szkoła była międzywyznaniowa, ale praktycznie, jeśli w okręgu szkolnym była odpowiednia liczba dzieci, starano się nie łączyć w jednej szkole dzieci różnych wyznań. Nie do przyjęcia dla wielu osób było więc łączenie szkół, które dotychczas miały charakter żydowski lub katolicki<sup>45</sup>. W piśmie z 23 stycznia 1929 roku biskupi wyrazili zaniepokojenie wywołane wprowadzeniem do szkół dzieci i nauczycieli innych wyznań, prosząc o wydanie zarządzeń, „aby w szkołach powszechnych, objętych przymusem szkolnym, dzieci katolickich nie mieszano z dziećmi innowierczymi i aby dzieci katolickie były nauczane i wychowywane przez nauczycieli katolików”<sup>46</sup>. Minister S. Czerwiński odpisał na to, że nie umie zaspokoić w całej rozciągłości żądań biskupów. Uzasadniając podejmowane decyzje, wyjaśnił biskupom, że czyni się to w trosce o polskie dzieci, bowiem zmiany następowały w miasteczkach o przewadze ludności żydowskiej, gdzie Żydzi uczyli się w szkołach siedmioletnich, a Polacy, z powodu braku odpowiedniej ilości dzieci, w dwuklasowych<sup>47</sup>.

Wiceminister ks. Bronisław Żongołłowicz w swoich pamiętnikach tak opisał kulisy owych zdarzeń:

Sprawę celowego mieszania dzieci żydowskich z katolikami rozpoczął kurator [Eustachy] Nowicki w Lublinie, gdzie ze szkół czysto żydowskich przeniósł część żydziaków do szkół czysto polskich i katolickich i odwrotnie dzieci katolickie ze szkół czysto katolickich polskich przeniósł do szkół żydowskich. Nowicki przez min[istra] Czerwińskiego został przeniesiony do Krakowa. Kurator [Stanisław] Lewicki, nazywający siebie mahometaninem, wznosił tę akcję. Przeszła ona później na Podlasie, obecnie ogarnęła Łomżyńskie i część Kuratorium Wileńskiego<sup>48</sup>.

45 [b.a.], „Szkoła wyznaniowa”, *Prąd* 28/1 (1935): 3–4.

46 AKDS Lit. S, dz. III, nr 12, t. IV, nlb, *Kard. Kakowski i kard. Hlond do Ministra WRiOP, 23 I 1929*; AKDS Lit. Z, dz. III, nr 24, t. XV, s. 91, *Protokół Komisji Prawnej Episkopatu, 9 IX 1929*.

47 AAP AK 15623, S. Czerwiński do kard. A. Hlonda, 24 III 1929.

48 Żongołłowicz, *Dzienniki*, 538–539.

Jeżeli nawet początkowo akcja ta była prywatnym pomysłem kuratora, to reakcja ministra S. Czerwińskiego na zażalenie biskupów oraz prowadzenie jej konsekwentnie do wybuchu wojny, choć na niewielką skalę<sup>49</sup>, wskazywała, że miała jego aprobatę i była akceptowana także przez kolejnych ministrów<sup>50</sup>.

Poza sprawą obecności w jednej szkole powszechnej dzieci innowierców wraz z dziećmi pochodzącymi z rodzin katolickich, władze państwowe i kościelne poróżniło wprowadzenie koedukacji. Biskupi, pedagodzy i działacze katoliccy wypowiadali się zdecydowanie przeciw temu. Wprowadzenie jej do szkół, szczególnie średnich, uznano za zamach na katolicki charakter polskiej oświaty<sup>51</sup>. Poglądy na zakres koedukacji, nawet wśród jej zwolenników, były podzielone<sup>52</sup>. W tym czasie dla nikogo nie stanowiło problemu, że szkolnictwo powszechne, szczególnie szkoły nisko zorganizowane (1–5-klasowych) miały charakter koedukacyjny. Starano się jednak zachować zróżnicowanie pod względem płci w szkołach

---

49 W roku szkolnym 1935/1936 uczyło dzieci katolickie 77 nauczycieli niekatolików, w tym 49 wyznania mojżeszowego, 16 protestantów i 12 prawosławnych. AKMKr TS XIV, 176, Bp S. Łukomski do abp. A. Sapiehy, [XI 1935]; AKMKr TS XIV, 183, Bp. Cz. Sokolowski do abp. A. Sapiehy, 5 II 1936; AKMKr TS XIV, 184, Bp K. Radoński, do abp. A. Sapiehy, 2 I 1936; AKMKr TS XIV, 185, Bp K. Bukrab do abp. A. Sapiehy, 20 I 1936.

50 *Komunikat z Konferencji Episkopatu Polski odbytej w dniach 4-6 V 1935 r.* Cyt. za: Franciszek Kwiatkowski, *Wołamy o szkołę katolicką* (Kraków: Wydawnictwo „Apostolstwa Modlitwy”, 1937), 27; AKMKr TS XIV, 248, s. 3. *Komisja Szkolna Episkopatu do Ministra WRiOP, 17 IV 1927.*

51 Jan Fordaliński, *Koedukacja w świetle badań współczesnej psychologii*, Poznań: Naczelny Instytut Akcji Katolickiej, 1936), 227–265; Michał Klepacz, *Kierunki organizacyjne oraz ideały wychowawcze we współczesnym szkolnictwie polskim* (Katowice: Księgarnia i Drukarnia Katolicka, 1937): 134–139; Henryk Weryński, „Dookoła problemu koedukacji. Zainteresowanie zagadnieniem”, *Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy* 24/9 (1935): 391–402.

52 Krańcowi propagatorzy owej zasady wychowawczej zaprzeczali różnicom psychologicznym pomiędzy płciami. W związku z tym mówili o wychowaniu człowieka, a nie mężczyzny i kobiety, starając się przeprowadzić wspólne wychowywanie dziewcząt i chłopców na każdym etapie ich życia. Mniej radykalni, przyjmując odrębność płci, pragnęli wykorzystywać koedukację do wzbudzenia dodatnich cech u wychowanków. Podchodzili oni w sposób bardzo ostrożny i wyważony do koedukacyjnych eksperymentów pedagogicznych. Niektórzy jej zwolennicy dopuszczali wspólne wychowanie chłopców i dziewcząt tylko w najmłodszych latach – przed okresem dojrzewania płciowego. Przeciwnicy natomiast widzieli w koedukacji same negatywy. Teodora Męczkowska, „Zagadnienie koedukacji w teorii i praktyce”, *Zrąb* 4 (1933): 46–67; Teresa Kukołowicz, Iwona Otręba, „Poglądy na koedukację w szkole polskiej w latach 1920–1939”, *Rocznik Nauk Społecznych* 24/2 (1996): 107–118; Agata Samsel, „Koedukacja w II Rzeczypospolitej – teoria i praktyka”, w *Funkcja prywatnych szkół średnich w II Rzeczypospolitej*, red. Elwira J. Kryńska, (Białystok: Uniwersytet w Białymstoku, 2004), 101–111.



miejskich (6–7-klasowych) oraz w ogólnokształcących szkołach średnich, choćby ze względu na brak społecznej akceptacji dla koedukacji<sup>53</sup>.

W listopadzie 1933 roku ministerstwo opublikowało nowy statut dla szkół powszechnych. Orzekł on, że szkoła powszechna z reguły winna być koedukacyjna, a w wyjątkowych wypadkach męska lub żeńska. Zaniepokojeni tym biskupi w czasie grudniowych obrad Komisji Prawnej Episkopatu postanowili tę sprawę omówić ze stroną rządową, przy okazji spotkania omawiającego projekt programów do nauki religii<sup>54</sup>. Poruszyli również ten problem we wrześniu 1934 roku w liście przesłanym do rządu<sup>55</sup>. Postawienie sprawy koedukacji jako materii spornej do rozmów między Kościołem a państwem nie tylko nie przyniosło żadnej odpowiedzi ze strony urzędników ministerialnych, ale resort w marcu 1934 roku wydał rozporządzenie o warunkach, jakie trzeba spełnić, aby zmienić zróżnicowane pod względem płci szkoły powszechne na placówki koedukacyjne, tym samym pozwalając na wprowadzenie koedukacji<sup>56</sup>. Zmiana charakteru szkół odbywała się szybko w gminach wiejskich, w szkołach powszechnych, wolniej wprowadzano ją w miastach, szczególnie w szkołach średnich<sup>57</sup>. W wielu przypadkach zmiany inicjowali urzędnicy oświatowi, często związani z Związkiem Nauczycielstwa Polskiego, nie zachowując przepisów państwowych<sup>58</sup>.

53 W roku szkolnym 1922/1923 z 27 384 szkół powszechnych koedukacja była w 26 366 placówkach (96,3%). *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, red. Edward Szturm de Sztrem (Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 1939), 322. W roku szkolnym 1929/30 było 24 970 koedukacyjnych szkół powszechnych (94,1%), 899 męskich (3,4%) i 670 żeńskich (2,5%). Większość szkół koedukacyjnych była w gminach wiejskich – 23 468 (93,9%), w miastach zaledwie 1 502 (6,1%). Wśród 272 państwowych szkół średnich ogólnokształcących koedukacja była w 59 (21,7%) placówkach, a w 487 niepaństwowych szkołach w 189 (38,8%). *Mały Rocznik Statystyczny 1931*, red. Edward Szturm de Sztrem (Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 1931), 124.

54 AKMKr TS XIV, 132, *Konferencja Komisji Prawnej Episkopatu*, Warszawa 2 XII 1933.

55 AKMKr TS XIII, 94 s. 4. *Konferencja Episkopatu Polski*, Częstochowa 5-7 IX 1934.

56 „Okólnik z dnia 10 III 1934 r. w sprawie koedukacji w publicznych szkołach powszechnych”, *Dziennik Urzędowy MWRiOP 2* (1934), poz. 14.

57 Potwierdzają to sprawozdania biskupów. AAŁ AKDŁ B. 84, *Bp W. Jasiński do abp. A. Sapielhy*, 24 I 1935; AAP 15875, *Bp W. Dymek do abp. A. Sapielhy*, 26 XI 1934. W roku szkolnym 1935/1936 koedukacja była w 112 państwowych szkołach średnich ogólnokształcących (36,8%) oraz w 166 prywatnych (37,7%). *Mały Rocznik Statystyczny 1937*, red. Edward Szturm de Sztrem (Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 1937): 309. Natomiast w roku szkolnym 1937/1938 w 307 państwowych gimnazjach wprowadzono koedukację w 123 zakładach (40,1%), zaś w gimnazjach 462 prywatnych, koedukacja była w 176 szkołach (38,1%). Spośród 297 państwowych liceów, koedukacja była w 114 zakładach (38,4%), w 394 prywatnych – 142 (36,0%). *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, red. Edward Szturm de Sztrem (Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 1939): 327.

58 AAPrz. Nauka religii (b. sygn.). *Bp F. Barda do abp. A. Sapielhy*, 28 XII 1935; AKDS AO Lit. S, dz. III, nr 12, t. X, nlb, *Bp H. Przeździecki do J. Jędrzejewicza*, 24 VIII 1936; AKDS AO Lit. S, dz. III, nr 12, t. X, nlb, *Bp H. Przeździecki do J. Ferek-Błaszyńskiego*, 23 X 1936.



Opór społeczności katolickiej przeciw działaniom władz szkolnych był, jak nigdy przedtem, widoczny. W Krakowie, na polecenie abpa A. Sapiehy, wiosną 1935 roku zorganizowano kilka wieców protestujących<sup>59</sup>. Rok później, jesienią, podobne akcje protestacyjne odbyły się w wielu diecezjach<sup>60</sup>. Protestował episkopat. W memoriale omawiającym stosunki szkolne, wysłanym do Ministerstwa WRiOP 17 IV 1936 roku, biskupi zaprotestowali przeciw koedukacji, wprowadzanej coraz szerzej i to w szkołach średnich „bez koniecznych ostrożności i należnych warunków”. Pasterze nie występowali przeciw koedukacji w tych miejscowościach, gdzie była tylko jedna szkoła. Uważali natomiast za bardzo szkodliwe wprowadzanie tego systemu w miastach, gdzie są osobne szkoły dla chłopców i dziewcząt, gdzie młodzież wcześniej dojrzewa i „łatwo się krzywi moralnie”<sup>61</sup>.

Tempo i zakres działań same władze szkolne uznały za szybkie i niepotrzebne. W październiku 1936 roku wydano nową wersję okólnika w sprawie koedukacji, w którym zalecano ostrożność w jego wprowadzaniu<sup>62</sup>.

Spory o obecność katolickich zasad w wychowaniu szkolnym, uwidoczniony w pracach nad nową ustawą szkolną i konstytucją, był preludivium do konfrontacji pomiędzy władzami państwowymi a Kościołem. Poróżniły je sprawa organizacji katolickich w szkole, powstanie nowego programu szkolnego nauki religii, obsada stanowisk katechetów, łączenia godzin religii, awansu zawodowego katechetów. We wszystkich tych kwestiach władze państwowe starały się przeprowadzić własne wizje, prowadzące do prawnego podporządkowania Kościoła państwu na terenie szkoły.

---

59 AAG APP I 27/2, 21, *Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Krakowie. Uwagi nad prowadzeniem akcji*, [1935]; AAP NIAK 80, *Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej do Naczelnego Instytutu Akcji katolickiej*, 2 IV 1935; [b.a.], „Rodzice katolicy przeciw koedukacji”, *Biuletyn Katolickiej Agencji Prasowej* 74 (1935); [b.a.], „Katolicki Kraków przeciw koedukacji”, *Miesięcznik Pastorski Płocki* 30/5 (1935): 231.

60 APP NIAK 80, *Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej do Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej*, 16 V 1936; [b.a.] „Protesty ludności katolickiej przeciw koedukacji”, *Miesięcznik Pastorski Płocki* 31/7 (1936): 318–319; Mariusz Leszczyński, *Akcja Katolicka w archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego* (Lublin–Pelplin: Bernardinum, 1996), 256–257. AAG APP I 27/3, 3, *Petycja rodziców katolickich miasta Grudziądz w sprawie wychowania*. AAG APP I 27/2, 24 i 25, *Rezolucja matek katoliczek do Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej na ręce kard. A. Hlonda*, 10 VI 1935.

61 TS XIV, 248 s. 3. *Komisja Szkolna Episkopatu do ministra WRiOP*, 17 IV 1936.

62 „Okólnik z 31 października 1936 r. w sprawie koedukacji w publicznych szkołach powszechnych”, *Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie* 27/3 (1937): 103–105.

## Bibliografia

### Źródła niedrukowane

- Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), sygn. PRM A. grup. 5-2 II Konstytucja. Sprawy zmiany Konstytucji.
- Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie (AAG), sygn. APP I 27/2-3 Nauka religii 1934–1936, 1937–1938.
- Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach (AAKat.), sygn. KBA 78 Episkopat Polski: Materiały Komisji ds. Szkolnych.
- Archiwum Archidiecezjalne w Łodzi (AAŁ), sygn. B. 84 Referat Szkolny 1934–1938.
- Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (AAP), sygn. KA15875 Akta Komisji Szkolnej Episkopatu 1933–1938.
- Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (AAP), sygn. AK 15623 Praktyki religijne w szkole powszechnej 1920–1938.
- Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (AAP), sygn. NIAK 80 Szkoła 1935–1939.
- Archiwum Archidiecezji w Przemyślu (AAPrz.), b. sygn. Nauka religii w szkołach.
- Archiwum Kurii Diecezjalnej w Siedlcach (AKDS), AO Lit. S, dz. III, nr 12, t. X Sprawy szkolne 1935–1936.
- Archiwum Kurii Diecezjalnej w Siedlcach (AKDS), AO Lit. S, dz. III, nr 34, t. I Sprawy szkolne. Kwestionariusz z 5 XI 1935.
- Archiwum Kurii Diecezjalnej w Siedlcach (AKDS), AO Lit. Z, dz. III, nr 24, t. XV Zjazdy Księży Biskupów 1929.
- Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (AKMKr), sygn. TS XII Rzym i biskupi 1914–1939.
- Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (AKMKr), sygn. TS XIII Konferencje Plenarne Episkopatu Polski.
- Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (AKMKr), sygn. TS XIV Komisja Szkolna: prace Komisji.

### Źródła drukowane

- Bazylewska Ludwika, „Zadania wychowawcze państwa”, *Prąd* 28/6 (1935).
- Blüth Rafał Marceli, Wobec postulatu wychowania religijnego, *Zrąb* 16/4 (1933): 108–113.
- Czerwiński Sławomir, „Konstytucja Państwa, a wychowanie publiczne. Przemówienie wygłoszone dnia 28 listopada 1929 we Wilnie”, w *O nowy ideał wychowawczy*, Sławomir Czerwiński, (Warszawa: Wydawnictwo Kultury i Oświaty, 1934).
- Fordaliński Jan, *Koedukacja w świetle badań współczesnej psychologii* (Poznań: Naczelny Instytut Akcji Katolickiej 1936).
- Jędrzejewicz Janusz, „U podstaw idei wychowawczych Marszałka”, *Zrąb* 13 (1933): 3–5.

- Jędrzejewicz Janusz, „Współczesne zagadnienia wychowawcze”, *Zręb* 1 (1930): 6–20.
- Jędrzejewicz Janusz, „Wychowanie Państwowe”, *Zręb* 3 (1930): 311–320.
- Klepacz Michał, *Kierunki organizacyjne oraz ideały wychowawcze we współczesnym szkolnictwie polskim* (Katowice: Księgarnia i Drukarnia Katolicka, 1937).
- Kwiatkowski Franciszek, *Wołamy o szkołę katolicką* (Kraków: Wydawnictwo „Apostolstwa Modlitwy”, 1937).
- Mały Rocznik Statystyczny 1931*, red. Edward Szturm de Sztrem (Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 1931).
- Mały Rocznik Statystyczny 1937*, red. Edward Szturm de Sztrem (Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 1937).
- Mały Rocznik Statystyczny 1939*, red. Edward Szturm de Sztrem (Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 1939).
- Męczkowska Teodora, „Zagadnienie koedukacji w teorii i praktyce”, *Zręb* 4, t. 16 (1933): 46–67.
- Podoski Bohdan, „Prace nad konstytucją kwietniową”, *Niepodległość* 12 (1979): 180–199.
- Skwarczyński Adam, „Myśl wychowawcza Piłsudskiego”, *Zręb* 13 (1933): 9–14. Sprawozdanie stenograficzne z 60.–61. i 81. posiedzenia Sejmu RP.
- Szydelski Stefan, Z ostatnich walk o religijny charakter szkoły polskiej. (Uwagi uzupełniające), *Ateneum Kapłańskie* 180 (1932).
- Śliwiński Walerian, „Wychowanie katolickie a państwowe”, *Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie* 22/12 (1932): 483–485.
- Świtalski Kazimierz, *Diariusz 1919–1935*, oprac. Andrzej Garlicki i Ryszard Świętek (Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, 1992).
- Wyszyński Stefan, „Z ostatnich walk o religijny charakter szkoły polskiej”, *Ateneum Kapłańskie* 181 (1932): 53–61.
- Zjazd Oświatowy. Tezy i skróty referatów* (Warszawa: [b.w.], 1926).
- Żongołowicz Bronisław, *Dzienniki 1930–1936*, opr. Dorota Zamojska (Warszawa: Wydawnictwo „Przeglądu Wschodniego” i Studium Europy Wschodniej UW, 2004).

### Czasopisma

- Araszkievicz Feliks W., Geneza ustaw z roku 1932 o szkolnictwie państwowym i prywatnym, *Przegląd Historyczno-Oświatowy* 14 (1971): 550–555.
- Gertsmann Adam, „O wychowaniu państwowym”, *Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy* 24/5, (1935).
- J. Lb., „Wychowanie religijne i wychowanie państwowe”, *Kurier Poranny* 59/35 (1935): 4.
- „List Episkopatu polskiego w sprawie reformy szkolnictwa [z 18 lutego 1932]”, *Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie* 22/2 (1932): 63–64.
- „Okólnik z 31 października 1936 r. w sprawie koedukacji w publicznych szkołach powszechnych”, *Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie* 27/3 (1937): 103–105.

- Szymański Antoni, „Rewizja Konstytucji marcowej i postulaty katolickie”, *Prąd* 18/4 (1930): 233–246.
- Roskwitalski Józef, „Wartości wychowania państwowego w religii”, *Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej* 7/12 (1935).
- Weryński Henryk, „Dookoła problemu koedukacji. Zainteresowanie zagadnieniem”, *Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy* 24/9 (1935): 391–402.
- [b.a.], „Katolicki Kraków przeciw koedukacji”, *Miesięcznik Pasterski Płocki* 30/5 (1935).
- [b.a.], „Nauczanie religii w szkole a wychowanie państwowe”, *Piński Przegląd Diecezjalny* 8/12 (1932): 5.
- [b.a.], „Rodzice katolicycy przeciw koedukacji”, *Biuletyn Katolickiej Agencji Prasowej* 74 (1935).
- [b.a.], „Protesty ludności katolickiej przeciw koedukacji”, *Miesięcznik Pasterski Płocki* 31/7 (1936): 318–319.
- [b.a.], „Przed doniosłym rozstrzygnięciem”, *Przegląd Pedagogiczny* 35/34 (1926).
- [b.a.], „Szkoła wyznaniowa”, *Prąd* 28/1 (1935): 3–4.
- [b.a.], „Uwagi Episkopatu Polski w przedmiocie zmian konstytucyj”, *Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie* 21/5–6 (1931): 235–238.
- [b.a.], „Ustawa o ustroju szkolnictwa w sejmie”, *Głos Nauczycielski* 16/23–24 (1932).
- [b.a.], „Wychowanie religijne i wychowanie państwowe”, *Prąd* 28/3 (1935).

### Opracowania

- Ajnenkiel Andrzej, *Polskie konstytucje* (Warszawa: WSiP, 1982).
- Araszkiewicz Feliks W., „Geneza ideałów wychowawczych Drugiej Rzeczypospolitej”, *Rozprawy z Dziejów Oświaty* 19 (1976): 143–174.
- Araszkiewicz Feliks W., *Ideale wychowawcze Drugiej Rzeczypospolitej* (Warszawa: PWN, 1978), 152–153.
- Krasowski Krzysztof, *Episkopat katolicki II Rzeczypospolitej* (Warszawa–Poznań: Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, 1992).
- Kukołowicz Teresa, Otręba Iwona, Poglądy na koedukację w szkole polskiej w latach 1920–1939, *Rocznik Nauk Społecznych* 24/2 (1996): 107–118.
- Leszczyński Mariusz, *Akcja Katolicka w archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego* (Lublin–Pelplin: Bernardinum, 1996).
- Osiński Zbigniew, Janusz Jędrzejewicz o wychowaniu, *Annales Universitatis Mariae Curiae-Skłodowska* 57 (2002): 249–268.
- Samsel Agata, „Koedukacja w II Rzeczypospolitej – teoria i praktyka”, w *Funkcja prywatnych szkół średnich w II Rzeczypospolitej*, red. Elwira. J. Kryńska, (Białystok: Uniwersytet w Białymstoku, 2004), 101–111.

